

Sygn. akt I ACa 251/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis (spr.) SO del. Tomasz Ślęzak
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa H. C.

przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej przy ulicy (...) w K.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 30 lipca 2013 r., sygn. akt II C 158/13,

1) oddala apelację;

2) zasądza od powódki na rzecz pozwanej 2 070 (dwa tysiące siedemdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

3) przyznaje od Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Katowicach na rzecz adwokata P. K. 2 546,10 (dwa tysiące pięćset czterdzieści sześć i 10/100) złotych, w tym 476,10 (czteryście siedemdziesiąt sześć i 10/100) złotych podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

ACa 251/14

## UZASADNIENIE

Powódka H. C. wносиła o zasądzenie od pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul (...) w K. kwoty 25 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jej dóbr osobistych. Nadto w toku procesu powódka rozszerzyła żądanie

pozwu, domagając się przeproszenia jej poprzez złożenie oświadczenia, że wykonywała obowiązki inspektora nadzoru w sposób właściwy, wszelkie zarzuty o rzekomej nieprawidłowościach w działaniu powódki były nieuzasadnione i że powódka nie odpowiada za wady robót wykonanych u pozwanej, wynikające z naruszenia zasad sztuki budowlanej. Powódka żądała, by powyższe oświadczenie złożone na piśmie wobec: PINB w K., Naczelnika Wydziału Budownictwa Urzędu Miejskiego w K., Prezydenta m. (...) oraz złożone do akt archiwum Urzędu Miejskiego w K. i opublikowane w (...) Wydaniu (...).

Powódka też rozszerzyła powództwo o zasądzenie odszkodowania za utracone zarobki i korzyści majątkowe, ale w tym zakresie pozew został zwrócony.

Strona pozwana wносиła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, podnosząc, iż twierdzenia podnoszone w pozwie i kolejnych pismach procesowych powódki nie dowodzą faktu naruszenia jej dóbr osobistych.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2 417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Nadto Sąd ten orzekł w przedmiocie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej powódce z urzędu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż dach nieruchomości Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w K. wymagał kapitalnego remontu. Wspólnota podjęła decyzję o potrzebie znalezienia inwestora, który w zamian za otrzymanie na własność lokalu i stosownych udziałów w częściach wspólnych, sfinansuje remont dachu. Po przeprowadzeniu przetargu na inwestora wybrany został pan Z. C.. Z. C. zamówił projekt, uzyskał pozwolenie na budowę i rozpoczął inwestycję.

Wspólnota podjęła decyzje o konieczności powołania przedstawiciela, który kontrolowałby proces budowy. Członkami zarządu były 3 osoby, w tym pani J. B., która zarekomendowała powódkę. W rezultacie doszło pomiędzy stronami do zawarcia umowy.

Współpraca nie układała się, gdyż powódka miała zastrzeżenia dotyczące samego projektu. Budowa rozpoczęła się w kwietniu 2009 r. 1 czerwca odbyło się spotkanie, na którym miano wyjaśnić nieporozumienia. Na spotkanie to powódka nie stawiała się. Inwestor - pan C. poinformował Wspólnotę, iż powódka była na budowie tylko dwa razy i miała zastrzeżenia, ale nie przekazała ich w formie pisemnej. Kolejne spotkanie odbyło się 26 czerwca 2009 r. - wtedy padły zarzuty, iż powódka zbyt rzadko bywa na budowie i nie przedstawia na piśmie swoich zastrzeżeń.

W rezultacie powstałych nieporozumień Wspólnota podjęła uchwałę (większością głosów - 2:1) o wypowiedzeniu umowy powódce. Sama umowa nie została wypowiedziana, ale powódka nie była już wpuszczana na budowę.

Powódce początkowo wypłacono 800 zł. ale po wniesieniu przez nią pozwu w postępowaniu uproszczonym zapłacono całą należność.

Członkowie zarządu pozwanej nigdy nie wyrażali na forum publicznym, czy też w Powiatowym Inspektoracie Nadzoru Budowlanego, czy w innych urzędach swych opinii na temat umiejętności zawodowych powódki.

W ocenie Sądu pierwszej instancji w sprawie brak jest podstaw do przyjęcia aby jakiegokolwiek działania lub zaniechania pozwanej spowodowały naruszenie dóbr osobistych powódki.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację złożyła powódka wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu. Jako żądanie ewentualne zgłoszony został wniosek o zmianę wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz powódki kosztów procesu za obie instancje. Jednocześnie pełnomocnik z urzędu złożył wniosek o przyznanie mu kosztów nieopłaconej pomocy, świadczonej powódce z urzędu, podając, iż nie zostały one pokryte nawet w części.

Skarżąca zarzucała:

1) naruszenie art. 24§1 kc poprzez jego niezastosowanie, podnosząc, iż dobra osobiste podlegają szerokiej ochronie i wystarczy samo zagrożenie ich naruszenia by móc stosownie dochodzić ochrony;

2) naruszenie art. 227 kpc poprzez pominięcie dowodu z opinii biegłego ds. budowlanych, z dokumentacji budowlanej i opinii biegłego psychologa na okoliczność naruszenia dóbr osobistych powódki.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności podnieść należy, iż Sąd pierwszej instancji ustalił prawidłowy stan faktyczny, który Sąd Apelacyjny bez zbędnego powielania podziela i przyjmuje za własny. Apelacja nie zawiera zresztą zarzutów naruszenia prawa procesowego, poprzez dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, kwestionuje jedynie niedopuszczenie wnioskowanych dowodów, które pozwoliłyby poczynić dalsze ustalenia, o czym niżej.

Nieuprawnione są zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Powódka roszczenie swe wywodziła z treści art. 24 § 1 kc stanowiącego, iż ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Korelujący z tą normą przepis art. 448 kc stanowi, iż w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Ta odpowiedzialność uzależniona jest od trzech przesłanek - istnienia dobra osobistego, jego naruszenia oraz bezprawności działania. Ciężar udowodnienia pierwszej i drugiej przesłanki obciąża pokrzywdzonego (powoda).

W sprawie powódka domagała się ochrony swojego dobra osobistego w postaci dobrego imienia (czci) oraz zaufania, jakie potrzebne jest do wykonywanych przez nią funkcji zawodowych. Uznając zatem za oczywistą pierwszą z przesłanek - istnienia dobra osobistego - rozważenia w następnej kolejności wymagało, czy spełniona została druga przesłanka, a to czy do naruszenia dobra osobistego doszło. Za aktualnie już ugruntowany zarówno w judykaturze (min. J. Panowicz-Lipska „Majątkowa ochrona dóbr osobistych s.23) jak i orzecznictwie Sądu Najwyższego ( min. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1976r., II CR 692/75; OSNCP 1976/11/251 Nowe Prawo 1877/7-8,s.1144-1150; 23 kwietnia 1989r., OSP 1990r., poz. 330 z głosem aprobowaną A. Szpunara) należy uznać pogląd, że przy wyjaśnieniu naruszenia dobra osobistego należy posługiwać się kryterium obiektywnym. Przy ocenie, zatem naruszenia dobra osobistego, czci - rozumianej w jej aspekcie zewnętrznym jako dobre imię, trzeba pamiętać o obiektywnej reakcji społeczeństwa. Nie można też przy tej ocenie ograniczać się do analizy pewnego zwrotu w abstrakcji, czy też w subiektywnym rozumieniu danego podmiotu.

Podzielić w całości należy w pełni prawidłowe rozważania Sądu pierwszej instancji prowadzące do konkluzji, iż w świetle nawet samych twierdzeń powódki, zawartych w pozwie i licznych pismach procesowych, nie można przyjąć, by nastąpiło naruszenie dóbr osobistych powódki w wyżej przedstawionym znaczeniu. Jak słusznie podkreśla ten Sąd fakt, iż członkowie zarządu pozwanej negatywnie ocenili pracę powódki, co skutkowało podjęciem uchwały o wypowiedzeniu łączącej strony umowy, nie może być uznane za naruszenie jej dóbr osobistych. W zakresie zawierania umów istnieje swoboda, a ewentualna niezasadność rozwiązania umowy oceniana może być jedynie pod kątem przepisów regulujących odpowiedzialność kontraktową. Powódce w związku z nieuregulowaniem całej należności służyło roszczenie o zapłatę, z którego skorzystała. O ile nienależyte (w jej ocenie) wykonanie umowy przez pozwaną spowodowało inną szkodę, winna dochodzić roszczeń w oparciu o przepisy art. 471 i nast. kc. Jak już zostało

podniesione wyżej, powódka nie wykazała by członkowie zarządu pozwanej Wspólnoty na jakimkolwiek forum publicznym wypowiadali negatywne opinie na temat powódki.

Z przedstawionych wyżej względów za nieuzasadnione uznać należy zarzuty naruszenia prawa procesowego. To czy zastrzeżenia powódki odnośnie dokonywanej inwestycji były zasadne, mogłoby mieć znaczenie dla oceny jej roszczeń wywodzących się z uprawnień kontraktowych. Jak już zostało wielokrotnie wyżej podniesione – negatywna ocena kontrahenta umowy dotycząca jej wykonania, przy braku wykazania rozgłaszania negatywnej oceny publicznie, czy też w szerszym gronie, nie stanowi naruszenia dóbr osobistych. Tym samym zbędnym było dopuszczanie dowodu z opinii biegłego ds. budowlanych, dokumentacji budowlanej czy też biegłego psychologa. Sąd Apelacyjny nie neguje twierdzeń powódki, iż bardzo dotkliwie odczuła podważenie jej kompetencji przez członków pozwanej Wspólnoty, niemniej nie stanowiło to naruszenia jej dóbr osobistych.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono po myśli art. 108§1 kpc i art. 98 kpc. Za zasądzoną kwotę 2 070 zł składa się honorarium pełnomocnika strony pozwanej ustalone na podstawie § 6 pkt. 5, § 10 pkt. 2 oraz § 12 ust 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. Nr 97, poz. 888 ze zmianami). Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw uzasadniających zastosowanie regulacji z art. 102 kpc. Tu wskazać należy, iż Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy dokonał oceny roszczeń powódki, uzasadnienie wyroku w pełni odpowiada normom z art. 328§2 kpc, a wnikliwa lektura tegoż uzasadnienia winna była skłonić powódkę ku zaniechaniu kontestowania werdyktu Sądu.

Powódka w toku postępowania reprezentowana była przez adwokata z urzędu. Zgodnie z § 19 cyt rozporządzenia koszty nieopłaconej pomocy prawnej ponosi Skarb Państwa. Wobec czego Sąd Apelacyjny, na mocy § 6 pkt. 5 i § 11 pkt. 2 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 2 i § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 97, poz. 887 ze zmianami) przyznał pełnomocnikowi powódki od Skarbu Państwa kwotę 2 546,10 złotych (w tym podatek od towarów i usług w wysokości 476,10 zł) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, świadczonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.